

Bo jak śmierć potężna jest miłość

Modlitwa przygotowawcza: Prosić Boga, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Jego Boskiego Majestatu.

Położ mnie jak pieczęć na twoim sercu, jak pieczęć na twoim ramieniu, bo jak śmierć potężna jest miłość, a zazdrość jej nieprzejednana jak Szeol, żar jej to żar ognia, płomień Pański. Wody wielkie nie zdołają ugasić miłości, nie zatopią jej rzeki. Jeśliby kto oddał za miłość całe bogactwo swego domu, pogardzą nim tylko. (Pnp 8, 6-7)

Obraz: Pomyśl o swojej drugiej połówce – mężu, żonie, narzeczonemu, narzeczonej. Spróbuj przywołać w pamięci moment, gdy zaczynaliście swoją relację, gdy zakochiwaliście się w sobie. Wyobraź sobie płomień miłości, o którym mowa we fragmencie Pisma. Przyjrzyj się jak płonął on w twoim sercu wtedy, a jak płonie teraz.

Prośba o owoc: O otwartość do czerpania z miłości Boga, aby samemu kochać bardziej.

Punkta:

1. Pieczęć w Biblii często symbolizuje przynależność lub coś szczególnie wybranego. Zazwyczaj była nakładana przez Boga. Miłość małżeńska, potwierdzona sakramentem, jest taką właśnie Bożą pieczęcią – wyjątkową i niezmywalną. Mąż i żona w miłości wybrali siebie nawzajem i przynależą do siebie.

Pomyśl o swoim małżeństwie/narzeczeństwie. Co spowodowało, że wybraliście siebie? Jak rozumiesz tę wzajemną przynależność w waszej relacji? Gdzie dostrzegasz w niej szczególne działanie Boga?

2. „*Wody wielkie nie zdołają ugasić miłości.*” Z pewnością jednak nieraz próbują. Wiele jest sytuacji (czasem ekstremalnych, a czasem zwyczajnych), które uderzają w miłość – niekiedy gwałtownie, a niekiedy powoli, stopniowo i niezauważenie. Ktoś kto kocha, jest więc zaproszony do tego, aby stawiać tym przeciwnościom czoła. Mamy jednak obietnicę, że miłości ugasić się nie da.

Popatrz na swoją miłość. Gdzie szukasz oparcia, kiedy jest ona trudna? Co pomaga ci trwać?

3. Żar miłości jest nazwany płomieniem Pańskim. Oznacza to, że jest ona niezwykle potężna, ale także, że swoją moc bierze od samego Boga. Jest czymś więcej niż silna emocja czy nawet uczucie – jest drogą życia i czymś co zespala małżonków. Ale nawet największy płomień, odcięty od swojego źródła, przygasa.

Pomyśl o tej miłości – czy zapraszasz Boga do waszej relacji? Czy starasz się czerpać z Niego, aby później móc kochać bardziej?

Rozmowa końcowa: Opowiedz Panu Jezusowi o tym, co zrodziło się w tobie podczas tej modlitwy. Jeśli jakaś sfera relacji z drugą połówką szczególnie zwróciła Twoją uwagę podczas medytacji, może zechcesz ją oddać Jezusowi.

Ojciec nasz...